

Sygn. akt I ACa 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak (spr.) SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. K. (1)**

przeciwko **J. B.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 11 października 2013 r. sygn. akt I C 1988/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) **w pkt I o tyle, że zobowiązuje pozwanego do złożenia oświadczenia w dziale „Ogłoszenia drobne” w poniedziałkowym wydaniu gazety (...), przy czym z treści oświadczenia eliminuje zwrot „oraz pokrzywdzonych i pomawianych pracowników (...)” – i w tym zakresie powództwo oddala;**
- 2) **w pkt V w ten sposób, że:**
 - a) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 960 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;**
 - b) **zasądza od powoda na rzecz adwokata A. D. kwotę 2.952 zł w tym 552 zł podatku VAT, tytułem pokrycia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**
- 3) **w pkt VII – o tyle, że zasądzoną tam kwotę obniża do 360 zł, powiększoną o należny podatek VAT;**

II. *oddala apelację w pozostałej części;*

III. *nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz adwokata A. D. kwotę 1.170 zł, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

UZASADNIENIE

Z. K. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniósł o zobowiązanie J. B. do zamieszczenia, w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, na pierwszej stronie weekendowego wydania gazety (...) oświadczenia o następującej treści: „Ja, J. B., pracując na stanowisku kierowcy w firmie (...) naraziłem na złą opinię i reputację firmę i mojego pracodawcę Z. K. (1), gdyż niesłusznie napisałem donos do służb kontrolnych (...) pomawiając o to, że Pan Z. K. (1) podczas wykonywania przetargu na remont budynku nr (...) w (...) wręczał łapówki pracownikom oraz źle wykonywał zlecone mu prace. Oświadczam, że nie była to prawda, za co publicznie PRZEPRASZAM Pana Z. K. (1) oraz pokrzywdzonych i pomawianych pracowników (...)”.

Domagał się również zasądzenia od pozwanego kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, tj. czci, godności, dobrego imienia i wizerunku, a także o zasądzenie od pozwanego kwoty 26.800 złotych tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone na skutek naruszenia dóbr osobistych. Wskazał, że w dniu 14 kwietnia 2009 roku pozwany pomógł go do działania, które mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej z zakresu budownictwa. Skierował bowiem do Komendanta (...) w B. pismo, w którym wskazywał na rzekome nieprawidłowości dotyczące wykonywania prac remontowych przez przedsiębiorstwo powoda podczas remontu budynku (...) przy ul. (...) oraz zarzucił, że powód udzielał korzyści majątkowych funkcjonariuszom (...) poprzez przekazywanie im drewna, co miało na celu naruszenie przez funkcjonariuszy przepisów prawa i zaniechanie wykonania prawidłowego nadzoru nad przebiegiem prac remontowych. Insynuacje te okazały się nieprawdziwe, a pozwany został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie XV K 34/10 za zniesławienie na podstawie art. 212 i 216 k.k.

Ponadto w okresie od 8 maja do 23 listopada 2009 roku pozwany znieważał go używając określeń „kłamca”, „złodziej”, „oszust” oraz sugerując, że powoda łączyły zażyłe stosunki z pracownicą P. B., co zostało podważone w trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym w Białymstoku Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie VI P 221/09 i za co pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem za zniewagę na podstawie art. 216 k.k.

Zdaniem powoda działania pozwanego doprowadziły też do powstania szkody majątkowej, gdyż w celu udowodnienia braku wad tych prac, zmuszony był przeprowadzić wizję lokalną i wykonać odkrywkę warstw posadzkowych, a następnie naprawy tych uszkodzeń. Ponadto wskutek wielu kontroli i inspekcji jego przedsiębiorstwo było zmuszone do zaprzestania dalszych prac remontowych, co spowodowało powstanie przestoju w budowie i opóźnienia w wykonywaniu robót, za co został obciążony karami za zwłokę.

J. B. wnosił o oddalenie powództwa. Jego zdaniem wyrok w sprawie karnej został wydany pochopnie i niesłusznie, a nazwanie powoda złodziejem, kłamcą i oszustem było uzasadnione, bowiem przywłaszczył on sobie należące do pozwanego pieniądze, czego dowodem jest wyrok w sprawie VI P 221/09, dotyczącej niewypłacenia mu przez powoda wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz ekwiwalentu za urlop. Dodał, że powód przedkładał Sądowi Pracy sfalszowaną dokumentację, w tym ewidencję czasu pracy i tabelę zarobków, a nadto został też ukarany mandatem przez Państwową Inspekcję Pracy.

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku z obowiązał pozwanego do zamieszczenia na jego koszt, w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, na pierwszej stronie weekendowego wydania gazety (...) oświadczenia o następującej treści: „Ja, J. B., pracując na stanowisku kierowcy w firmie (...) naraziłem na złą opinię i reputację firmę i mojego pracodawcę Z. K. (1), gdyż niesłusznie napisałem donos do służb kontrolnych (...) pomawiając o to,

że Pan Z. K. (1) podczas wykonywania przetargu na remont budynku nr (...) w (...) wręczał łapówki pracownikom oraz źle wykonywał zleczone mu prace. Oświadczam, że nie była to prawda, za co publicznie PRZEPRASZAM Pana Z. K. (1) oraz pokrzywdzonych i pomawianych pracowników (...); u poważnił powoda do zamieszczenia w/w oświadczenia na koszt pozwanego, jeżeli ten nie wykona swego obowiązku w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku; z asądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.362,29 złotych; w pozostałej części powództwo oddalił; rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Z. K. (1) jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w branży budowlanej pod nazwą „A.+ Z. K. (1)” w B..

W dniu 1 lipca 2008 roku powód zawarł z J. B. umowę o pracę na czas określony do dnia 1 sierpnia 2008 roku zatrudniając go na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym w umowie ustalono też, że pracownik będzie wykonywał inne polecenia przełożonych. W dniu 1 sierpnia 2008 roku strony zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego remontu kontenera budowlanego za wynagrodzeniem w kwocie 3.500 złotych. Realizacja tej umowy miała nastąpić do dnia 30 września 2008 roku. Następnie strony zawarły umowę o pracę na czas określony od dnia 14 października 2008 roku do dnia 14 kwietnia 2009 roku ustalając stanowisko pracy pozwanego jako kierowca w pełnym wymiarze czasu pracy oraz ponownie zastrzegając możliwość wykonywania przez pracownika także innych poleceń przełożonych. W dniu 9 marca 2009 roku J. B. złożył podanie o rozwiązanie umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem, co nastąpiło w dniu 28 marca 2009 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania w trybie przetargu nieograniczonego, w dniu 11 czerwca 2008 roku (...) w B. (Zamawiający) zawarł ze Z. K. (2) (Wykonawca) umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie przebudowy budynku nr (...) przy ul. (...), w tym m.in. wykonanie nowych tynków wewnętrznych i posadzek wraz z podłogami i izolacjami. Termin zakończenia robót przewidziano na dzień 15 października 2009 roku. W § 18 umowy ustalono, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną za niewykonanie przedmiotu umowy w terminie w wysokości 1.000 złotych brutto za każdy dzień opóźnienia.

W dniu 14 kwietnia 2009 roku J. B. wystosował do (...)w B. pismo, w którym wskazywał, iż powód wykonując prace remontowe budynku nr (...) przy ul. (...) w B. dopuścił się szeregu nieprawidłowości. Pod posadzką wspomnianego budynku miała być położona nieprawidłowa papa izolacyjna, a w kilku konkretnie wskazanych miejscach miało jej w ogóle nie być. W kilku pomieszczeniach miał być położony nieodpowiedni tynk. Pozwany sugerował też, że inspektorzy nadzorujący budowę byli przekupywani przez powoda drewnem w zamian za przymykanie oczu na powstałe nieprawidłowości.

W związku z powyższym w dniach od 4 do 29 maja 2009 roku przeprowadzono kontrolę. W dniu 4 maja 2009 roku dokonano oględzin, w trakcie których we wskazanych przez pozwanego miejscach wykuto posadzkę. W sprawozdaniu z kontroli z dnia 29 maja 2009 roku, nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w zakresie wykonywanych przez powoda robót.

Protokół końcowego odbioru robót został sporządzony w dniu 30 listopada 2009 roku, a notą księgową z dnia 21 grudnia 2009 roku (...) obciążył Z. K. (1) karą umowną w kwocie 21.000 złotych za 21 dni opóźnienia.

Po rozwiązaniu stosunku pracy pomiędzy stronami niniejszego postępowania, J. B. wniósł przeciwko Z. K. (1) powództwo, w którym domagał się sprostowania świadectwa pracy, a także zasądzenia szeregu kwot, m.in. z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i soboty oraz zadośćuczynienia za mobbing ze strony pracodawcy. Wyrokiem z dnia 29 lipca 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od Z. K. (1) na rzecz J. B. kwotę 9.542,50 złotych z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (sygn. akt VI P 221/09). Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 5 lutego 2013 roku zmienił powyższe orzeczenie w ten sposób, że zasądził od Z. K.

(1) na rzecz J. B. kwotę 5.432,50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2009 roku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W dniu 6 kwietnia 2009 roku wniósł na powoda skargę do Państwowej Inspekcji Pracy wskazując na szereg nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przez pracodawcę norm prawa pracy. Przeprowadzona tego kontrola istotnie wykazała szereg nieprawidłowości, wskutek czego inspektor pracy zastosował wobec powoda środki prawne przewidziane w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy.

W dniu 23 listopada 2009 roku Z. K. (1) złożył na Policji ustną skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego – pomówieniu, którego pozwany dokonał pismem z dnia 14 kwietnia 2009 roku skierowanym do (...). Wyrokiem z dnia 10 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał J. B. winnym tego, że w dniu 14 kwietnia 2009 roku pomówił Z. K. (1), właściciela formy budowlanej A. o takie postępowanie, które mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej z zakresu budownictwa w ten sposób, że skierował do Komendanta (...) w B. pismo wskazując w nim rzekome nieprawidłowości dotyczące wykonywania prac remontowych przez ww. firmę (...) w zakresie remontu budynku (...) w B. przy ul. (...), a także wskazując, że Z. K. (1) udzielał korzyści majątkowych funkcjonariuszom Straży Granicznej poprzez przekazanie im drewna w celu naruszenia przez funkcjonariuszy przepisów prawa poprzez zaniechanie wykonywania prawidłowego nadzoru nad remontem ww. budynku – przyjmując, że czyn ten wyczerpuje znamiona art. 212 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 8 czerwca 2010 roku, jak również uznał za winnego tego że w okresie co najmniej od dnia 8 maja 2009 roku do dnia 23 listopada 2009 roku znieważał Z. K. (1) w trakcie prowadzonego postępowania w sprawie sygn. VI P 221/09 w ten sposób, że w pismach procesowych kierował pod adresem Z. K. (1) określenia, iż jest kłamcą, złodziejem i oszustem, tj. czynu z art. 216 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 8 czerwca 2010 roku – i za to skazał go na karę łączną czterech miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na celu społeczny w wymiarze 30 godzin w ciągu miesiąca (sygn. akt XV K 34/10). Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 5 kwietnia 2011 roku (sygn. akt VIII Ka 11/11).

Wskutek wniesionego w dniu 25 lutego 2010 roku przez J. B. pozwu, Sąd Rejonowy w Białymstoku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 kwietnia 2010 roku nakazał Z. K. (1), aby zapłacił na rzecz J. B. kwotę 3.500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2008 roku (sygn. akt I Nc 2800/10). Z. K. (1) wniósł od powyższego nakazu sprzeciw, jednakże toczące się wskutek tego postępowanie o sygn. I C-upr 97/10 zostało postanowieniem z dnia 3 września 2010 roku zawieszono do czasu zakończenia postępowania w sprawie VI P 221/09.

J. B. złożył też szereg zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Z. K. (1), jednakże postanowieniem z dnia 29 lipca 2010 roku Prokuratura Rejonowa B. – P. w B. umorzyła śledztwo w sprawie: 1) złożenia przez Z. K. (1) w toku postępowania sądowego VI P 221/09 prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Białymstoku oraz VII K 883/09 prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, fałszywych zeznań dotyczących świadczenia pracy przez J. B. – tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.; 2) fałszowania list płacowych, list ewidencji czasu pracy oraz druku Urzędu Skarbowego PIT 11 z 2008 roku poprzez wpisanie nieprawdziwych danych dotyczących zarobków oraz czasu pracy J. B. w okresie od 1 lipca 2008 roku do 30 marca 2009 roku – tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.; 3) narażania J. B. będącego pracownikiem przedsiębiorstwa (...) w okresie od 1 lipca 2008 roku do 30 marca 2009 roku na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że pracodawca odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy zlecił wykonanie prac spawalniczych i prac na wysokości przy użyciu wysięgników bez wymaganego atestu oraz wiedząc, że pracownik nie posiada badań ani uprawnień do wykonywania tego typu prac – tj. o czyn z art. 220 § 1 k.k.; 4) podżegania świadków do składania fałszywych zeznań w trakcie rozprawy sądowej w postępowaniu XV K 34/10 – tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał J. B. winnym tego, że w okresie od 1 lipca 2008 roku do 1 sierpnia 2008 roku oraz w okresie od 14 października 2008 roku do 28 marca 2009 roku w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w bliżej nieokreślonym miejscu dokonał podrobienia w celu użycia za autentyczne 8 sztuk tarcz tachografów z przyrządów rejestrujących zainstalowanych w samochodzie ciężarowym o nr rej. (...) poprzez napisanie na nich szeregu – wymienionych dokładnie – informacji, tj. winnym

popelnienia czynu z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata (sygn. akt VII K 34/10).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd uznał w szczególności, że J. B. poprzez swoje wypowiedzi oraz wystosowanie do (...) w B. pisma niewątpliwie naruszył dobra osobiste Z. K. (1) powoda w postaci jego czci, godności, dobrego imienia i wizerunku. Było to działanie bezprawne, a za czyny te (pomówienie – art. 213 k.k. i znieważenie – art. 216 k.k.) został on skazany wyrokiem w sprawie karnej.

Sąd zaznaczył też, że pozwany dokonał zamachu na te wartości z premedytacją. Powołana przez (...) w B. komisja nie ujawniła bowiem żadnych nieprawidłowości, co pozwala twierdzić, że zamiarem pozwanego było wyłącznie przedstawienia powoda w złym świetle i wyrządzenia mu krzywdy. Ponadto pozwany, zdając sobie sprawę, że jego pracodawca realizował umowę na rzecz Skarbu Państwa i funkcjonariuszy publicznych, pomówił go też o stosowanie praktyk korupcyjnych, co również nie znalazło potem żadnego odzwierciedlenia w faktach.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że usprawiedliwienia dla działań pozwanego, nie może stanowić fakt, że powód sam dopuszczał się uchybień w zakresie stosowania norm prawa pracy, o czym świadczy kontrola Państwowej Inspekcji Pracy czy też częściowo uwzględniający powództwo wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie VI P 221/09. Wszystkie roszczenia pozwanego mogły być bowiem zaspokojone za pomocą legalnych instrumentów prawnych, co do istnienia których J. B. doskonale zdawał sobie sprawę. Nie musiał zatem posuwać się do popelniania opisanych wyżej przestępstw, które nie były też jedynymi popełnionymi przez J. B. w okresie zatrudnienia u powoda. Pozwany został bowiem również skazany za fałszowanie tarcz tachografów, gdy wykonywał obowiązki kierowcy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji uznał, że dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, zasadnym jest zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda w formie i treści żądanej w pozwie, uznając owe przeprosiny za w pełni odpowiednie w stosunku do rodzaju naruszonego przez pozwanego dóbr, okoliczności, w jakich do ich naruszenia doszło oraz formy, w jakiej tego dokonano. Nadmienił, że naruszenie dóbr osobistych powoda miało zaś miejsce podczas realizowania przez niego inwestycji na rzecz funkcjonariuszy publicznych, a wywołana nim kontrola i inne opisane już wyżej okoliczności, angażowały znaczną liczbę osób, które nie znając szczegółów sprawy mogły sobie wyrobić chybioną opinię na temat powoda i jego przedsiębiorstwa. Z uwagi na to, Sąd upoważnił jednocześnie powoda do zamieszczenia oświadczenia na koszt pozwanego, jeżeli ten nie wykonałby swego obowiązku w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku. Ponadto na mocy art. 448 k.c. nakazał również pozwanemu wpłacenie kwoty 1.000 złotych na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia. Ocenił bowiem, że tylko w ten sposób możliwe jest całkowite usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd uwzględnił też w części roszczenia o zasądzenia odszkodowania. W celu ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda w związku ze sprawdzaniem informacji zawartych w piśmie J. B. z dnia 14 kwietnia 2009 roku, w których sugerował on nieprawidłowo wykonane prace przez powoda przy przebudowie budynku Nr (...) w B. przy ul. (...), a w szczególności czy prace wymienione przez powoda we wspomnianym kosztorysie strat pozostawały w związku przyczynowym z doniesieniem pozwanego i zostały one faktycznie wykonane, czy wykonanie tych prac było konieczne w celu wykazania oraz czy powód wykonuje swoje roboty prawidłowo, a także czy przeprowadzenie kontroli przez (...) było przeszkodą do równoległego wykonywania prac wynikających z umowy, a jeśli tak, to w jakim stopniu wykonywanie czynności kontrolnych przyczyniło się do zapłaty kary umownej przez powoda. szkody, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa T. K.. Biegły miał też ocenić czy i w jakim zakresie pozostaje w związku przyczynowym z doniesieniem pozwanego zapłata przez powoda kary umownej za niewykonanie przez niego prac w terminie.

Z opinii sporządzonej przez tego biegłego wynikało, że prace wymienione przez powoda w kosztorysie strat złożonym na rozprawie w dniu 17 maja 2012 roku pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z doniesieniem pozwanego z dnia 14 kwietnia 2009 roku, przy czym powód istotnie był zmuszony owe prace faktycznie wykonać,

zarówno na podstawie warunków umowy, jak i technologii ich wykonania. Nakład pracy powoda poniesiony na naprawę „odkrywek” posadzkowych w budynku nr (...) biegły określił na kwotę 1.362,29 złotych. Uznał też, że wykonywania czynności kontrolnych związanych ze sprawdzaniem informacji zawartych w piśmie J. B. mogło spowodować opóźnienie w realizacji robót przez powoda o około 4 dni, w związku z czym powód poniósł zatem stratę za niewykonanie robót w terminie w kwocie 4.000 złotych. Sąd uznał, iż opinia ta oraz opinie uzupełniające zostały opracowane w sposób prawidłowy i rzetelny i jako takie w pełni zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności. Na ich podstawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 5.362,29 złotych (art. 415 k.c.).

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

-art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy żądanie powoda pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, albowiem to powód wielokrotnie naruszał dobra osobiste pozwanego,

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda o rekompensatę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę zostało udowodnione, w sytuacji, gdy nie wykazał on, aby doznał jakichkolwiek ujemnych następstw w sferze psychicznej,

- art. 24 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że żądanie powoda zamieszczenia na pierwszej stronie weekendowego wydania gazety (...) oświadczenia o treści wskazanej w wyroku stanowi oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, w sytuacji, gdy jest ono nieadekwatnym sposobem usunięcia skutków ustalonego naruszenia dóbr osobistych powoda, a ponadto, dotyczy także innych bliżej nieskonkretyzowanych osób – pracowników (...).

Wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja jest uzasadniona jedynie w niewielkiej części dotyczącej sposobu naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem przez pozwanego dóbr osobistych powoda.

Przed wszystkim zaskarżony wyrok wymagał dokonania korekty w zakresie usunięcia z treści oświadczenia zwrotu „oraz pokrzywdzonych i pomawianych pracowników (...)” oraz umieszczenia tego oświadczenia w dziale „ogłoszenia drobne” w poniedziałkowym wydaniu gazety (...). Nadto zmiany wymagało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Natomiast w pozostałej części apelacja nie jest uzasadniona, w szczególności co do ustalenia zasady ustalenia bezprawnego naruszenia przez J. B. dóbr osobistych Z. K. (1).

Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w zakresie naruszenia dóbr osobistych powoda oraz – poza zmienionym zakresem – uznaje za prawidłowe rozstrzygnięcie co do środków prawnych dotyczących ochrony naruszonych dóbr osobistych

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wbrew zarzutowi apelacyjnemu dotyczącemu naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., roszczenie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę zostało udowodnione.

Zgodnie z art. 24 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód dochodzący ochrony; pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie.

Dobro osobiste powoda, które zostało naruszone przez działanie Z. K. (1) to jego dobre imię, godność i cześć jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)+. Pozwany w dniu 14 kwietnia 2009 roku podczas wykonywania przez Z. K. (1) remontu budynku nr (...) w (...) wystosował pismo do Komendanta (...) w B., w którym wskazał rzekome nieprawidłowości dotyczące wykonywania prac remontowych przez firmę (...) w zakresie remontu budynku i wskazał, że Z. K. (1) udzielał korzyści majątkowych funkcjonariuszom (...), a także na rozprawach i w pismach procesowych składanych w sprawie VI P 221/09 kierował pod adresem Z. K. (1) określenia, iż jest on kłamcą, złodziejem, oszustem i że łączy go zażyłe stosunki z pracownikiem P. B..

Powyższe działanie pozwanego zostało zakwalifikowane jako przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 k.k. i za popełnienie powyższych przestępstw pozwany został prawomocnie skazany (vide: kopie akt sprawy Sądu Rejonowego w Białymstoku XV K 34/10). Powyższe prawomocne orzeczenie co do winy J. B. wiąże Sąd w niniejszej sprawie na podstawie art. 11 k.p.c. Zatem już z tego tylko względu należało uznać, że działanie J. B. było bezprawne i naruszało dobra osobiste powoda. Przepis art. 11 k.p.c. jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Jednakże istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji wyroku skazującego, a sąd ten jest pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w szczególności ustaleń odmiennych niż poczynione na podstawie wyroku z procesu karnego. Wyłączona jest jedynie możliwość dowodzenia w procesie cywilnym, że prawomocny skazujący wyrok karny z jakichkolwiek przyczyn jest wadliwy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2013 roku, I ACa 709/12, LEX nr 1344275).

Co do rodzaju dóbr osobistych naruszonych przez J. B. jego zachowaniem należy wskazać na dobre imię, cześć, godność Z. K. (1). O tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu (zagrożeniu naruszenia) dobra osobistego, decydujące znaczenie ma to, jaką reakcją naruszenie to wywołało (lub przy zagrożeniu mogłoby wywołać) w społeczeństwie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że pismo skierowane przez pozwanego do Komendanta Straży Granicznej naruszyło dobre imię powoda. Upowszechnianie informacji o przedsiębiorcy będącym osobą prawną, że jest nierzetelny, niewątpliwie narusza jego dobre imię (art. 23 k.c. w zw. z art. 43 k.c.; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2013 roku, I ACa 456/13, LEX nr 1394305).

Wskutek pisma pozwanego w dniach 4 maja – 29 maja 2009 roku przeprowadzono kontrolę w sprawdzeniu informacji udzielonych przez pozwanego. Wykuto posadzkę we wskazanych przez pozwanego miejscach, ostatecznie protokół z odbioru robót został podpisany w dniu 30 listopada 2009 roku, a Z. K. (1) został obciążony karą umowną za 21 dni opóźnienia w wykonaniu pracy. Ostatecznie natomiast informacje podane przez J. B. okazały się nieprawdziwe. Zatem dobro osobiste Z. K. (3) zostało nie tylko narażone, ale naruszone przez pozwanego, który w piśmie podał nieprawdziwe informacje.

Sąd Apelacyjny nie aprobuje poglądu wyrażonego w apelacji, że ewentualne naganne działania powoda odbiera działaniom pozwanego znamiona bezprawności, zwłaszcza że pomiędzy stronami niniejszego procesu toczyły się także inne sprawy sądowe. Nie mogło być uwzględnione stanowisko skarżącego, że zasada „czystych rąk” miałyby go ochronić przed zgłoszonym przez powoda roszczeniem. W przypadku naruszenia dóbr osobistych nie znajduje zastosowania zasada wzajemności, pozwany nie miał prawa zachować się w taki sposób, składając donos nie mający pokrycia w rzeczywistości. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są słuszne i zasługują na aprobatę. Stąd też zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. należało uznać za nieuzasadniony.

W przypadku wzajemnego naruszenia przez obie strony sporu dóbr osobistych żądania o naruszenie dóbr osobistych nie znoszą się wzajemnie, lecz podlegają odrębnemu rozpatrzeniu, a rzeczą strony powodowej jest wskazanie ilości naruszeń dóbr w związku z którymi dochodzona jest ochrona. Zatem okoliczność, że Z. K. (1) ewentualnie naruszał swoim działaniem także dobra osobiste J. B., nie mogła wyłączyć bezprawnego działania pozwanego w niniejszej sprawie. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, przy ochronie dóbr osobistych należy pamiętać, że wzajemność naruszeń nie pozbawia pokrzywdzonego prawa do ochrony naruszonego dobra, bowiem nie wyłącza bezprawności w działaniu sprawcy, choć możliwe jest wówczas zróżnicowanie sankcji (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 2 czerwca 1977 roku, I CR 184/77). Spór toczący się pomiędzy stronami w sprawie VI P 221/09 jak też w sprawie I C-upr 97/10 nie ma wpływu na ocenę roszczeń powoda zgłoszonych w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego przyjęcia przez Sąd Okręgowy do ochrony dóbr osobistych powoda nieadekwatnych środków prawnych, przede wszystkim należy powołać się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia z dnia 30 grudnia 1971 roku (III CZP 87/71, OSNC 1972/6/104), zgodnie z którym ten, czyje dobro zostało bezprawnie naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Z przepisu tego wynika, że w każdym wypadku naruszenia dobra osobistego, a więc bez względu na rodzaj naruszenia i rodzaj dobra, pokrzywdzonemu przysługuje wymienione roszczenie, tzn. może on żądać, aby osoba, która jego dobro naruszyła, dokonała takiej czynności lub takich czynności, które według powszechnie przyjętych poglądów lub pojęć danego środowiska stanowią ekwiwalent wyrządzonej krzywdy w tym znaczeniu, że niejako niwelują jej skutki. Rodzaj tych czynności musi być odpowiedni, tzn. musi zależeć od rodzaju dobra osobistego oraz rodzaju i rozmiaru naruszenia tego dobra. W szczególności typowym sposobem usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego jest przeproszenie, odwołanie zarzutów, ogłoszenie w prasie. Oczywiście zastosowany przez sąd środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego musi być adekwatny do każdego wypadku.

W przedmiotowej sprawie – wobec wystosowania przez pozwanego pisma do Komendanta Straży Granicznej oraz spowodowania wszczęcia kontroli przy wykonywaniu umowy remontu budynku przez Z. K. (1) – zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że umieszczenie przeprowadzenia w lokalnej prasie będzie adekwatne do stopnia naruszenia dobra osobistego powoda. Pismo wystosowane przez pozwanego dotarło do szerszego kręgu osób, świadczeniobiorców usług powoda, zaś powód swoją działalność gospodarczą realizuje także poprzez udział w przetargach publicznych. Stało się znane także pracownikom powoda. Stąd też orzeczony środek ochrony jest współmierny do stopnia naruszenia dobrego imienia i czci powoda, który chcąc funkcjonować na rynku usług remontowo – budowlanych powinien dbać o dobre imię i renomę swojej firmy. Niekwestionowana cechą dóbr osobistych – w tym również naruszonej czci i godności w niniejszej sprawie – jest ich niemajątkowy charakter, co nie przekreśla jednak faktu, że reperkusje ich naruszenia mogą się odbijać w sferze majątkowej.

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powoda nie nastąpiło w taki sposób, by uzasadniało to umieszczenie przeproszenia w weekendowym wydaniu najbardziej poczytnej lokalnej gazety. Wystarczające jest zamieszczenie przeprosin w dziale „ogłoszenia drobne”, który to dział jest poświęcony właśnie takim komunikatom. Umieszczenie tekstu przeproszenia na pierwszej stronie wydania weekendowego jest najdroższym ogłoszeniem, a należy mieć na uwadze, że środek ochrony dobra osobistego powinien być dopasowany do skali naruszenia. Wprawdzie pewien krąg osób został poinformowany przez pozwanego o rzekomym nieprawidłowym działaniu powoda, tym niemniej krąg tych osób jest ograniczony, a zatem nie ma powodu informowania ogółu społeczności lokalnej o naruszeniu dóbr osobistych powoda w najbardziej poczytnej lokalnej gazecie. Interes powoda jako przedsiębiorcy jest dostatecznie chroniony zamieszczeniem tekstu przeproszenia w dziale „Ogłoszenia drobne”.

Zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 448 k.c. okazał się zasadny jedynie w niewielkim zakresie, w jakim Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanego do zamieszczenia w treści oświadczenia zwrotu „oraz pokrzywdzonych i pomawianych pracowników (...)”. Zwrot ten, jak słusznie wskazano w apelacji, odnosi się do bliżej nieskonkretyzowanych osób – pracowników (...), którzy nie występowali w niniejszym postępowaniu ani jako powodowie, ani też interwenienci uboczni. Stąd też nie sposób wymagać od pozwanego, by w swoim oświadczeniu przeproszał bliżej niezidentyfikowany krąg osób, niewystępujących w niniejszej sprawie.

Natomiast w zakresie zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowo Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa i trafnie zaaprobował wnioski z opinii biegłego. Biegły w swojej opinii podstawowej, jak też w opiniach uzupełniających, wyczerpująco odniósł się do stanowiska powoda. Wskazał w jakim stopniu wykonywanie czynności kontrolnych przyczyniło się do zapłaty kary umownej przez powoda. Biegły szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko w sprawie i wyliczył, że powód wskutek działania pozwanego doznał szkody w wysokości 5.362,29 złotych. Stąd też taka kwota została zasądzona przez Sąd Okręgowy.

Świadczenie zasądzone od pozwanego nie jest wygórowane, obejmuje jedynie naprawienie szkody majątkowej, którą poniósł powód wskutek działania pozwanego tj. zwrot kosztów robót poniesionych wskutek wszczętej kontroli.

Uwzględniając apelację pozwanego w nieznacznym zakresie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Modyfikacji wymagało przy tym rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt V zaskarżonego wyroku albowiem pozwany został obciążony przez Sąd I instancji całością kosztów poniesionych przez powoda, mimo że wynik sprawy nie uzasadniał takiego rozstrzygnięcia. Zmianie podlegało też rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu zawarte w pkt VII.

Powód w niniejszej sprawie wystąpił z roszczeniem niemajątkowym i majątkowym, przy czym tylko to pierwsze wygrał w całości, więc mógł domagać się jedynie zwrotu kosztów z tym związanych (tj. poniesionej opłaty do pozwu). Natomiast w części obejmującej roszczenie majątkowe wygrana powoda była nieznaczna (17%) gdyż z żądanej kwoty 36.800 złotych uzyskał jedynie 6.362,29 złotych. Stan taki – zgodnie z art. 100 k.p.c. – uzasadniał obciążenie go całością kosztów związanych z dochodzeniem roszczeń majątkowych. Te zaś sprowadzały się do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji tj. do kwoty 2.400 złotych powiększonej o należny podatek VAT (§ 6 w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). We własnym zakresie powód winien też ponieść wyłożone w toku procesu wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego. Podkreślenia wymaga, że wydatki te ściśle wiązały się z dochodzonym przez powoda roszczeniem odszkodowawczym, więc winny go obciążać przy uwzględnieniu jego roszczenia w nieznacznej części. Natomiast wobec wygrania przez powoda roszczenia niemajątkowego koszty pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w kwocie 360 złotych, powiększonej o podatek VAT, przysługują ustanowionemu w sprawie adwokatowi z urzędu ze Skarbu Państwa na mocy § 11 w zw. z § 2 w/w rozporządzenia.

Z kolei wynik postępowania odwoławczego, w którym apelacja pozwanego została niemal w całości oddalona, uzasadnia obciążenie Skarbu Państwa kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym – tak w odniesieniu do roszczenia majątkowego wynikającego z wartości przedmiotu zaskarżenia (6.367 złotych) jak i niemajątkowego tj. 270 złotych – łącznie kwotą 1.170 złotych powiększoną o należny podatek VAT (§ 6 pkt 4 i § 11 w związku z § 13 pkt 2 ww. rozporządzenia).